

Sygn. akt V KK 685/21

POSTANOWIENIE

Dnia 3 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 3 lutego 2022 r.,
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy **J. J.**,

skazanego z art. 209 § 1a k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 21 maja 2021 r., sygn. akt IV Ka [...],

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 21 lipca 2020 r, sygn. akt III K [...],

p o s t a n a w i a:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) zwolnić skazanego z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. S., Kancelaria Adwokacka w P., kwotę 442 zł 80 gr, w tym 23 % VAT, tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu w postaci sporządzenia i wniesienia kasacji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 21 lipca 2020 r. (sygn. akt III K (...)) J.J. został uznany winnym czynu z art. 209 § 1 a k.k., za który wymierzono mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok ten został zmieniony wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 21 maja 2021 r. (sygn. akt IV Ka (...)) przez modyfikację

kresu popełniani czynu przez sprawcę i obniżenie kary pozbawienia wolności do 3 miesięcy. W pozostałym zakresie wyrok utrzymano w mocy.

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając przedmiotowemu wyrokowi:

„ 1. *rażącą obrazę prawa materialnego - to jest art. 209 § 1a k.k., poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, co doprowadziło do skazania J. J. za popełnienie przestępstwa niealimentacji, podczas gdy znamię uchylenia się od obowiązku alimentacyjnego nie zostało przez skazanego zrealizowane - a to z powodu wobec obiektywnego braku możliwości realizacji obowiązku alimentacyjnego i braku złej woli, mimo dokonanego zajęcia komorniczego, błędnych wpłat ówczesnego pracodawcy skazanego na rzecz komornika, jak również faktu, że stan zdrowia skazanego uniemożliwiał mu pracę w pełnym wymiarze czasu pracy.*

2. *rażącą obrazę przepisów postępowania, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez odniesienie się do podniesionych w apelacji zarzutów w sposób powierzchowny i niewystarczający, co znajduje odzwierciedlenie w sporządzonym przez Sąd Okręgowy uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w którym nie poddano rzetelnej analizie zarzutu:*

A. *naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie przez Sąd Rejonowy w P. dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań świadka M. W., polegającej na bezpodstawnym uznaniu zeznań za wiarygodne w całości, podczas gdy prawidłowa analiza i ich ocena powinna prowadzić do wniosku, że ze względu na konflikt między skazanym a świadkiem, wiarygodność zeznań świadka powinna być brana pod uwagę z dużą dozą ostrożności i z takim samym nastawieniem Sądu II instancji co do ich oceny, jak przy ocenie zeznań skazanego J., a nie z zastosowaniem podwójnych standardów oceny;*

B. *naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie przez Sąd Rejonowy w P. dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań skazanego J. J., polegającej na odmowie przyznania przynajmniej wiarygodności w zakresie w jakim skazany nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, biorąc pod uwagę jego problemy zdrowotne i trudności związane z*

przekazywaniem przez pracodawcę potrącanego wynagrodzenia do komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w P. Ł.T. w sprawie Kmp (...);

C. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 410 k.p.k. z zw. z art. 4 k.p.k. poprzez uznanie, że dziecko skazanego znalazło się w sytuacji zagrożenia zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, podczas gdy matka małoletniego przekazywała otrzymywane środki na potrzeby wyższego rzędu, a nie na zaspokojenie bieżących i podstawowych potrzeb, które były zaspokojone przez skazanego, sprawującego pieczę nad małoletnim;

3. rażącą obrazę przepisów postępowania, tj. art. 6 k.p.k., art. 117 § 2 k.p.k. i art. 450 § 3 k.p.k., poprzez nieuwzględnienie wniosku obrońcy o odroczenie terminu rozprawy apelacyjnej, a tym samym nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania skazanego, który w dniu wydania wyroku przez Sąd Okręgowy w P. przebywał na zwolnieniu lekarskim, a zatem poprzez przeprowadzenie kontroli odwoławczej z naruszeniem prawa skazanego do obrony, podczas gdy należy pamiętać, że wyjaśnienia oskarżonego są nie tylko środkiem dowodowym, ale i środkiem obrony, a zatem w przypadku gdy oskarżony wyrazi wolę złożenia wyjaśnień na rozprawie odwoławczej, należy mu to umożliwić.”

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w P. w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w P.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Zarzuty kasacyjne, pomimo, że sformułowane bardzo obszernie nie dotyczą jednak wyroku Sądu II instancji. A przypomnieć wypada, że ten nadzwyczajny środek odwoławczy, zgodnie z art. 519 k.p.k. może być wniesiony przez stronę wyłącznie od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, zaś zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Nie jest zatem dopuszczalne w kasacji kwestionowanie rozstrzygnięć podejmowanych przez Sąd I instancji. Jedynym sposobem, by dotknąć tych ewentualnych uchybień jest zarzucenie sądowi

odwoławczemu, iż nierzetelnie rozpoznał apelację, w której na owe uchybienia wskazywano. Istota zarzutów procesowych sprowadza się zatem do kwestionowania wciąż tylko i wyłącznie ustaleń faktycznych sprawy. Z kolei zarzut naruszenia prawa materialnego w ogóle nie jest odniesiony do orzeczenia Sądu II instancji, lecz de facto odnosi się do wykładni dokonanej przez Sąd I instancji.

W bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego odnaleźć można wiele wskazówek, gdy chodzi o rozumienie adekwatności standardu kontroli apelacyjnej. Wielokrotnie akcentowano, że chociażby, iż stopień szczegółowości rozważań sądu odwoławczego, w wykonaniu jego obowiązku wynikającego z art. 457 § 3 k.p.k., uzależniony jest od jakości wywodów zawartych w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji oraz we wniesionym środku odwoławczym i w zależności od meritum sprawy może przybrać formę bardziej lub mniej rozbudowanego wyводу. W większości przypadków wystarczające jest zwykle wskazanie głównych powodów niepodzielenia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku sądu I instancji. Wprawdzie na Sądzie odwoławczym ciąży obowiązek rozpoznania wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, nie oznacza to jednak bezwzględnego wymogu szczegółowego umotywowania każdego argumentu. Jeżeli Sąd odwoławczy podziela w pełni dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, może zaniechać szczegółowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2009 r., III KK 381/08, Lex Nr 512100; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 października 2007 r., III KK 120/07, Lex Nr 322853; z dnia 2 sierpnia 2006 r., II KK 238/05, Lex Nr 193046).

W niniejszej sprawie Sąd odwoławczy odniósł się w stopniu adekwatnym do zarzutów apelacyjnych, zarówno tych związanych z zagadnieniami ustaleń faktycznych, jak i prawa materialnego. W zakresie chociażby dania wiary zeznaniom partnerki skazanego Sąd II instancji wyraźnie akcentuje, że jest świadom istniejącego konfliktu pomiędzy byłymi partnerami i zdaje sobie sprawę, że zeznania M. W. muszą być traktowane z ostrożnością. Jednak zaznacza, że samo to (konflikt; postępowanie alimentacyjne itp.) nie mogą same przez się dyskredytować jej zeznań. Następnie Sąd przystępuje do krytycznej rekapitulacji jej

zeznań i wyjaśnienia dlaczego w określonym zakresie należy podzielić ocenę Sądu I instancji co do ich wiarygodności. Sąd odnosi się także do zarzutów związanych z prawem materialnym i dokonuje rzetelnej i pogłębionej wykładni znamion art. 209 k.k. Uzasadnienie wyroku Sądu II instancji jest obszerne i zdaniem Sądu Najwyższego punkt po punkcie Sąd odwoławczy odnosi się wyczerpująco do każdego zarzutu. Trudno odnaleźć w jego argumentacji mankamenty, które miałyby uzasadniać twierdzenie o rażącym naruszeniu przepisów o kontroli odwoławczej, czy też błędnej wykładni prawa materialnego.

W odniesieniu zaś do ostatniego zarzutu obrona nie wskazuje, dlaczego decyzja Sądu o nieprzesłuchaniu oskarżonego i nieusprawiedliwieniu jego nieobecności na rozprawie apelacyjnej miałyby naruszać wskazane przepisy procesowe. Sam obrońca przyznaje, że zaświadczenie lekarskie nie spełniało wymogów stawianych przez stosowne przepisy. Brak w uzasadnieniu kasacji przekonujących argumentów, ukazujących, że skorzystanie przez Sąd II instancji z jego kompetencji w zakresie uznania niestawiennictwa za nieusprawiedliwione miałyby *in concreto* rażąco naruszyć prawo do obrony. Racje obrony stanowią jedynie polemikę ze stanowiskiem Sądu, która nie jest wystarczająca na etapie kasacyjnym.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.